

ALINA CZARNACKA

ur. 1922; Parczew



Miejsce i czas wydarzeń	Parczew, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Parczew, II wojna światowa, okupacja niemiecka, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie, wysiedlenie Żydów, żydowscy znajomi

Wysiedlenie Żydów z Parczewa

Mama płakała, jak nie wiem. Tuliła nas do serca. Jak ich wypędzali, to u nas była taka żałoba. Jak ich brali, też była żałoba.

Jak ich wypędzali, to moja koleżanka Salcia Gutwrajdówna szła z Gieni Erlichówny matką. Prowadziła ją. Pamiętam, że ich prowadzili Kolejową ulicą do pociągu. Cały czas stałam i patrzyłam, czy moich znajomych nie ma. Cały czas obserwowałam za takim dużym drzewem w ogrodzie u państwa Kaczyńskich i wychyliłam się, jak one szły. One mnie zobaczyły i Salka krzyczała: „Lila, ja dla ciebie wszystko zostawiam”. Myślę sobie: „Tak, myślisz, że ja tam pójdę”. Głowę by mi urwali, a w ogóle – przedtem nie chciałam, a teraz ja bym tam poszła. Pokręciłam głowę tylko. Nawet się nie odezwałam, bałam się, bo Niemcy akurat po chodniku chodzili. Mieszkała na tej samej ulicy co ja. Mama tej Gieni też tam patrzyła i uśmiechała się do mnie. Oni szli spokojnie. Wcale nie byli przerażeni, jak szli, bo im [Niemcy] obiecywali, że ich wywożą do jakiegoś obozu, wcale nie byli przerażeni. Tylko ja byłam przerażona.

Data i miejsce nagrania	2011-01-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"